

biljana srblijanović

# barbela

o psach i dzieciach



Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi  
sezon 2010/2011



# srbljanović

(ur. 1970 w Szwecji) dramatopisarka serbska, jej sztuki tłumaczone na ponad 20 języków, wystawiane są w najważniejszych teatrach europejskich i światowych. Ukończyła Wydział Sztuk Dramatycznych (FDU) w Belgradzie, gdzie obecnie wykłada. Napisała m.in. *Belgradzką trylogię* (1997), *Sytuacje rodzinne* (1998), *Upadek* (2000), *Supermarket* (2001), *Amerykę, część drugą* (2003), *Szarańczę* (2005) i *Barbelo, o psach i dzieciach* (2007). W 2008 roku kandydowała w wyborach na burmistrza Belgradu z ramienia Partii Liberalno-Demokratycznej. Zagrała w kilku filmach. Pisała też teksty publicystyczne dla największych europejskich dzienników takich, jak „La Republica”, „Spiegel” i „Guardian”. Srbljanović to prawdziwa gwiazda i *enfant terrible* serbskiej dramaturgii. Żaden z jej tekstów nie przechodzi bez echa, większość zebrała szereg nagród w Serbii i zagranicą, czego najlepszym dowodem jest prestiżowa Europejska Nagroda Teatralna Premio Europa per il Teatro z 2007 roku.

# barbelo

o psach i dzieciach (Barbelo, o psima i deci) przekład **dorota jovanka ćirlić**

## obsada:

**psiara** katarzyna dałek **dragan** michał jaros **mila** iwona karlicka **marek** marcin łuczak  
**zoran** marek nędza **włóczęga** ewa suchanek **doktor** ksawery szlenkier **drago** krzysztof wach  
**milena** justyna wasilewska **milica** agnieszka wędłocha



reżyseria **anna augustynowicz**

scenografia **waldemar zawodziński** **kostiumy** wanda kowalska

efekty dźwiękowe **jacek wierzchowski** **reżyseria światła** krzysztof sendke

asystent reżysera, inspicjent, sufler **marta baraszkiewicz**

asystent scenografa **ryszard warcholiński** **operatorzy światła** sławomir rakowski, lukasz schwiperich **operator dźwięku** jakub grasz

polska prapremiera na scenie kameralnej, **styczeń 2011**

licencjodawcą jest ZAIKS

Tacy są wszyscy bohaterowie tej sztuki: „polityk” Marek, włóczędzy, trzy kobiece manekiny – Milica, Mila, Miłena, także Psiara (choć może właśnie w niej pozostało coś ludzkiego?), upiorny bulimik Zoran... Niektórzy spośród nich to zmarli. W istocie jednak wszyscy oni są martwi. Toteż Drago może powiedzieć: „Bóg, jeśli żyje, tu nie żyje na pewno. Tylko gdzieś, gdzie wszystko jest dobre”. Dlatego Autorka może powiedzieć: „Wy, oczywiście, wiecie, że my wszyscy jesteśmy martwi”. A Milica może zapytać: „Czy to naprawdę jest piekło”? (Przypomnijmy, że gnostycy średniowieczni, katarzy okcytańscy, nie wierzyli w piekło pośmiertne, uważając, że piekłem jest życie na ziemi.)

Gnostycy wszystkich czasów byli przekonani, że wysoko ponad Demiurgiem i jego światem jest Ojciec Światłości, wieść o którym przyniósł ludziom dopiero Jego Syn, Jezus Chrystus, i istnieje inny prawdziwy świat niebiański, czysto duchowy, świat Prawdy, Piękna i Dobra. Za nim też tęsknili i do niego dążyli – właśnie przez gnozę, prawdziwe poznanie. Egzystencjaliści XX wieku, zwłaszcza francuscy widzieli „nasz” świat podobnie jak starożytni gnostycy. Taki sam świat przedstawia Biljana Srbljanović. Ale ani oni, ani ona nie widzą świata Światłości i nie znają drogi do niego. (Camusowski Syzyf w Hadesie – „jest szczęśliwy”...) Sztuka serbskiej Autorki jest nie tylko „sztuką niespodzianą”, „gnostycką” w swej osnowie – czego w XXI wieku raczej byśmy nie oczekiwali. Ale przede wszystkim jest sztuką egzystencjalistyczną – sztuką rozpaczliwą. A widz, który ją ogląda, stoi przed wyborem; albo da się wciągnąć w otchłań jej beznadziei, albo – mimo wszystko – znajdzie w sobie moc, by oprzeć się temu wirowi, i odkryć w sobie promień światła i nadziei, jak znaleźli go w sobie gnostycy wszystkich czasów.

W naszych czasach pojawiła się niespodziewana droga do zbawienia. Wiedzie ona już nie do Ojca Światłości, lecz do Bogini Wielkiej Matki – prastarego Bóstwa, które dziś czczone jest (w toku kryzysu kultury patriarchalnej) zarówno w Objawieniach Maryjnych, jak w kulcie *wicca*. W języku gnostyków to Bóstwo to Barbelo. Tak wyjaśnia się zagadka pojawienia się tego imienia w sztuce serbskiej Autorki i jawi się światelko w ciemnym tunelu tej sztuki.

Jerzy Prokopiuk



# Barbelo

o psach i dzieciach – sztuka niespodziana

Co to znaczy: Barbelo? (Psy i dzieci – znamy.) Rzut oka do *Słownika Wyrazów Obcych* informuje nas, że to termin z kręgu myśli starożytnego gnostycyzmu (uznanego przez Kościół rzymski za „herezję”, czyli pogląd niezgodny z jego nauką). Wpierw więc musimy zapytać, czym był ów „gnostycyzm”? Sporo prac wydanych u nas ostatnimi laty – wystarczy wspomnieć kilku takich autorów, jak Jonas, Quispel czy Rudolph, z nowszych zaś Steiner czy C.G. Jung i Gurdżijew – ukazuje nam obraz tego „heretyckiego” nurtu ezoterycznego i religijnego. Nurt ten opiera się na „gnozie” (gr. *gnosis* = poznanie), czyli „transracjonalnym poznawczym doświadczeniu przez człowieka siebie (czyli swojej jaźni), a poprzez nią świata materialnego, świata duszy i świata ducha” (def. moja); tak pojęta gnoza nie jest ani religią, ani filozofią, ani nauką. Gnostyk chce przede wszystkim poznać Bóstwo (inaczej niż mistyk czy mag) i w poznaniu tym widzi instrument swego zbawienia. Gnostycyzm zaś to zróżnicowany światopogląd starożytny, ale także żywy – w „podziemiu” kultury – zarówno w średniowieczu, jak w czasach nowożytnych i współcześnie (wymienieni już Steiner, Jung, Gurdżijew i Cioran). W swej teologii reprezentował radykalny transcendentyzm, przeciwstawiając Bóstwo i świat duchowy nieświadomemu Demiurgowi, bóstwu niższego rzędu (Jahwe) i światu materialnemu: w kosmologii – antykosmizm (wrogość wobec świata Demiurga jako więzienia); w antropologii – dualizm człowieka i świata, pierwszego widząc jako istotę duchową związaną z duszą i ciałem, i mającą uzyskać zbawcze poznanie wyższego rzędu (*gnosis*); w eschatologii – postulat wyzwolenia człowieka spod władzy Demiurga, czyli losu, i z tego świata przez wtajemniczenie; w etyce – postawa skrajnie ascetyczna lub libertariańska; w aspekcie społecznym – indywidualizm i pluralizm (Kościół policentryczny). Gnostycyzm przybrał cztery formy: pogańską (hermetyzm), żydowską (kabała), chrześcijańską (Walentyń, Bazylides, Markion, Mani) i synkretyczną.

W gnostyckim tekście *Apokryf Jana* czytamy: „Z tej oto Otchłani (Bóstwa) wyłania się żeńska bytowość, żeński aspekt Bóstwa, Idea (Ennoia), nazywana również Barbelo, własny obraz Boga” (G. Quispel, *Gnoza*, 1988, s. 72). Tamże znajdujemy opis narodzin syna Barbelo, Demiurga (identyfikowanego z Jahwe ze *Starego Testamentu*), który: „Kazał nazywać się Bogiem... I przyglądał się z upodobaniem stworzeniu poniżej siebie i mrowiu aniołów pod sobą (...) i rzekł do nich: „Jestem bogiem zazdrosnym, prócz mnie nie ma nikogo” – i już przez same te słowa wskazując aniołom, że inny Bóg istnieje” (H. Jonas, *Religia gnozy*, 1994, s. 150).

Demiurg jest stwórcą naszego świata. Jaki stwórca, taki jego świat. W oczach gnostyków ten świat był pełnią zła, w którą my, ludzie, jesteśmy „wrzuceni” (termin gnostyków podjęty przez Heideggera). Dla nich był to świat „obcy”: panuje w nim zagubienie, lęk, nostalgia. Jest to świat ciemności i chaosu, zła i cierpienia, koszmarnego snu, zapomnienia i odrętwienia. Żyjemy w nim upojeni „winem ignorancji”. Panuje w nim hałas i wrzask.

Taki jest właśnie świat Biljany Srbljanović. Pozornie jest to Serbia okresu komunizmu i „czasu transformacji”. W istocie jednak jest to „nasz” świat, cały świat. Ten *de facto* gnostycki świat to miejsce niewiedzy i cierpienia. Ludzie – wszyscy ludzie, którzy w nim żyją – to marionetki genetyki i manipulacji socjotechnicznej, istoty pozbawione życia duchowego (poza martwą tradycją), żywe trupy, bełkoczące mechanizmy (za takie uważał ludzi Gurdżijew) pozbawione możliwości porozumienia się. (Czym więc są lepsi od psów?)



# Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi

Instytucja Kultury Samorządu Województwa Łódzkiego

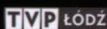
dyrektor naczelny Wojciech Nowicki, dyrektor artystyczny Waldemar Zawodziński

sezon 2010/2011



[www.teatr-jaracza.lodz.pl](http://www.teatr-jaracza.lodz.pl)

mecenasem strony internetowej jest SFeRa, mecenasem łącza internetowego jest TOYAnet



Dostawianie świateł  
Dużej Sceny do powiatorskich  
rozwiązani scenicznych,  
Dostawianie świateł  
Sceny Kameralnej  
do standardów europejskich.



POLIFARB-ŁÓDŹ

Procter & Gamble

Drukarnia  
Solariss  
Sp. z o.o.

INTERSERVIS  
BIURO TARGÓW